

CZWARTY SYSTEM EMERYTALNY DLA SŁUŻB. STRAŻACY KRYTYCZNIE O PROPOZYCJI MSWiA

Resort spraw wewnętrznych i administracji w pierwszej połowie listopada przedstawił założenia do projektu zmian w art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym i skierował je do wewnętrznych konsultacji. Na ich temat wypowiedzieć mają się m.in. przedstawiciele związków zawodowych działających w służbach podległych MSWiA. Stanowisko w tej sprawie zajęli już strażacy i wyraźnie widać, że prace nad kształtem zmian art. 15a nie będą należały do najłatwiejszych.

"Po pierwszym rzucie oka na projekt już widzę rzeczy, które nie do końca mi się podobają" – [mówił w rozmowie z InfoSecurity24.pl, tuż po otrzymaniu propozycji zmian w art. 15a](#), Rafał Jankowski przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. Okazuje się, że uwagi, i to całkiem sporo, mają też strażackie związki zawodowe, które otrzymały dokument w ramach wewnętrznych konsultacji. "Zauważamy potrzebę pilnych i głębokich zmian zaproponowanych rozwiązań. Wyrażamy jednocześnie gotowość do rozmów w powyższym zakresie i wnosimy o rozpoczęcie pilnych konsultacji w przedmiotowej sprawie z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi działającymi w strukturach Państwowej Straży Pożarnej" – czytamy w stanowisku podpisanym przez Bartłomieja Mickiewicza, Krzysztofa Oleksaka i Krzysztofa Hetmana, przewodniczących wszystkich central związkowych działających w PSP.

Czwarty system emerytalny?

MSWiA w przedstawionych założeniach noweli ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym zaproponowało, wprowadzenie art. 15aa określającego odrębne zasady naliczania emerytury dla funkcjonariuszy przyjętych do służby od 01.01.1999 do 30.09.2003 r. Jednak w ocenie związkowców z PSP rozwiązanie to "jest już co do zasady niezgodne z postulatami strony związkowej". Mundurowi oczekiwali bowiem zrównania statusu funkcjonariuszy przyjętych po raz pierwszy do służby po 1 stycznia 1999 r. ze statusem funkcjonariuszy przyjętych przed tą datą. "W ramach porozumienia (kończącego mundurowy protest w 2018 roku - przyp. red.) ustalono, że zmiany, które będą wypracowane do końca 2019 r. dotyczyć będą funkcjonariuszy przyjętych w okresie od 01.01.1999 r. do 30.09.2003 r." – czytamy w stanowisku. Zdaniem strażaków propozycja MSWiA rozmija się z tymi ustaleniami. Mundurowi tłumaczą, że skutkiem tych rozwiązań będzie wprowadzenie kolejnego, czwartego już systemu emerytalnego dla funkcjonariuszy pełniących służbę w formacjach podległych MSWiA.

Taka propozycja jest więc niesatysfakcjonująca i jako taka wymagająca zmiany.

fragment stanowiska Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ "Solidarność", Związku Zawodowego

Nie do zaakceptowania jest też dla strażaków warunek 25 lat służby, który zapisano w art. 15aa ust. 3. "Wynika to przede wszystkim z faktu, że dla stosunkowo dużej grupy strażaków, którzy realizują zadania na pierwszej linii wyjeżdżając do działań ratowniczo-gaśniczych propozycja ta nie przyniesie realnej korzyści, a zaproponowane rozwiązanie jest wręcz nawet krzywdzące w odniesieniu do dziś obowiązującego zapisu ustawowego" - wyjaśniają związkowcy. Dlaczego? Jak tłumaczą, strażak, który przez 25 lat służby ma doliczone do emerytury okresy służby w warunkach szkodliwych "osiąga w praktyce maksymalne 75 proc. podstawy wymiaru emerytury". Dodatkowo mundurowi zwracają uwagę, że MSWiA zakłada likwidację możliwości pobierania drugiej (cywilnej) emerytury z ZUS oraz OFE. Taka sytuacja jest ich zdaniem krzywdząca dla tych strażaków, "którzy mają długie okresy składkowe przed służbą, a podstawą naliczenia składek (...) były często wynagrodzenia znacznie przekraczające ówczesną średnią w Państwowej Straży Pożarnej". Zdaniem strażackich związkowców, spora część funkcjonariuszy PSP może na tych zmianach stracić.

Czytaj też: [Premier sięga po zaskórniaki, ale trzynastki niezagrożone](#)

Wątpliwości mundurowych budzi też mnożnik dotyczący naliczenia wysokości wzrostu emerytury za okresy składkowe przed przyjęciem do służby. MSWiA proponuje by dla mundurowych przyjętych przed 1 stycznia 1999 roku, pierwsze trzy lata przed wstąpieniem do służby naliczane były na starych zasadach w ramach mnożnika 2,6 za każdy rok, a dla mundurowych przyjętych po 1 stycznia 1999 roku według mnożnika 1,3 za każdy rok przed wstąpieniem do służby. Jak piszą związkowcy, "rozwiązanie takie jest w środowisku pożarniczym bardzo źle odbierane".

Znacznie mniej korzystne naliczanie wysokości emerytury, powodujące odczucie gorszego traktowania funkcjonariuszy przyjętych po 01.01.1999 r., doprowadzi naszym zdaniem do skutku odwrotnego od zakładanego. Bez wprowadzenia możliwości wyboru w ramach indywidualnych uprawnień strażaka (zaproponowane jest rozwiązanie obligatoryjne) zamiast zatrzymać tych ludzi w służbie może doprowadzić do ich odejścia ze służby w celu zachowania obecnie obowiązujących rozwiązań. W takim przypadku podjęte i wprowadzone działania w celu zatrzymania doświadczonych funkcjonariuszy w służbie mogą zostać w znacznej mierze roztrwonione.

fragment stanowiska Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ "Solidarność", Związku Zawodowego Strażaków "Florian", NSZZ Pracowników Pożarnictwa z 18 listopada 2020 roku

Trudne dobrego początku?

To dopiero początek prac nad zmianami, a już widać, że uwagi jakie wnoszą mundurowi nie dotyczą kosmetyki, a fundamentów propozycji przygotowanej przez MSWiA. Biorąc pod uwagę, że stanowisko przygotowane przez strażackie związki zawodowe jest zbieżne z tym, co już po pierwszej lekturze dokumentu przygotowanego przez MSWiA mówił m.in. Rafał Jankowski, przewodniczący Federacji

Związków Zawodowych Służb Mundurowych, wydaje się, że w kwestii zmian w art. 15a funkcjonariusze mogą stanąć w jednym szeregu, choć by móc to stwierdzić, trzeba poczekać na opinie pozostałych central związkowych.

Czy mówienie jednym głosem pomoże w przeforsowaniu zmian? Wewnętrzna jednomyślność jest pewną siłą mundurowych formacji, co pokazał protest z 2018 roku. Jednak dziś sytuacja wydaje się nieco bardziej skomplikowana niż wtedy. Wynika to przede wszystkim z epidemii koronawirusa i spowolnienia gospodarczego. Polityka zaciskania pasa nie omija służb mundurowych i trudno dziś powiedzieć czy MSWiA gotowe będzie na radykalną zmianę przygotowanych propozycji, tym bardziej, jeśli wiązać się one będą z koniecznością zwiększenia finansowania. Z drugiej strony, wprowadzanie w życie rozwiązań fundamentalnie sprzecznych z oczekiwaniami środowiska wydaje się wyjściem nieefektywnym, bowiem docelowo nie rozwiążą one istniejącego problemu, a niezadowolenie w gronie mundurowych może - jak to zresztą podkreślają strażacy związkowcy - przynieść skutek odwrotny od zakładanego.

Warto też dodać, że teoretycznie mamy dziś do czynienia z założeniami do nowelizacji, a więc de facto z projektem projektu ewentualnych zmian. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że docelowo stron w procesie oficjalnych konsultacji może być więcej, bowiem o dopisanie do projektu walczą zarówno funkcjonariusze Służby Więziennej, jak i Służby Celno-Skarbowej. Kolejne formacje to także kolejne ewentualne uwagi i pomysły na rozwiązanie problemu. Wszystko więc wskazuje na to, że w najbliższym czasie czeka nas mundurowa batalia o art. 15a i nie zapowiada się, by któraś ze stron była gotowa na ustępstwa, a na pewno nie bez wcześniejszej próby przeforsowania swoich pomysłów.



P. U. W. A. L.
KRZYSZTOF PUWALSKI

GROM
SIŁA
DETERMINACJA
ADRENALINA

OPERATOR
594

BELLONA

OPERATOR

594

*Pamiętaj że wszystko,
czego pragniesz,
jest po drugiej stronie strachu.*

Sklep.Defence **24**

Reklama